

99 94
160

W y r o k .

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ .

Sąd Najwyższy na sesji wyjazdowej w Krakowie, w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N. Dr.J.Zembały /sprawozd./,

Sędziowie S.N. J.Piasecki,

E.Stodolak,

przy udziale Prokuratora S.N. Dr.M.Güntnera

i asesora sąd.A.Bagińskiej jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej dnia 10.marca 1949 r. w sprawie

P a l i n s k y 'ego Waltera - - - - -

oskarżonego z art.4 i 1 dekretu z dnia 31.VIII. 1944 r. /Dz.U.

R.P. Nr 69,poz.377/46/ - - - - -

po rozpoznaniu kasacji oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego

w Wadowicach z dnia 14.września 1948 r. V.K. 225/48 - - - - -

na mocy art.529 i 598 k.p.k. oraz art.4 dekretu o
opł.sąd.w spr. karn. kasację oskarżonego o d d a -
l a , od kosztów postępowania kasacyjnego i opłaty
sądowej w Sądzie Najwyższym oskarżonego z w a l -
n i a .

U Z A S A D N I E N I E .

Kasacja oskarżonego żąda uchylenia zaskarżonego wyroku, zarzucając obrazę przepisu art. 332 § 1 k.p.k. przez oddalenie zgłoszonego w terminie, przepisany w art. 296 k.p.k. wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków braci Röhlichów, na stwierdzenie okoliczności, że oskarżony nie brał udziału w ewakuacji obozu oświęcimskiego, - oraz przez pominięcie dopuszczonego już dowodu z przesłuchania świadków Seidel'a, Weitznera, Schwedego i Volkenrotha na stwierdzenie okoliczności, że oskarżony przebywał w formacji "SS" jedynie od października 1944 r., dalej, że jako strażnik w obozie w Monowicach przebywał tylko do 20.10. 1944 r. i w ewakuacji obozu oświęcimskiego nie brał udziału; wreszcie przez pominięcie dowodu z książeczki wojskowej oskarżonego, na stwierdzenie okoliczności, że od 1.8. 1941 r. do 4.7. 1944 r. w ogóle w wojsku nie służył, - że 7.10. 1944 r. przybył do Monowic jako świeżo wcielony do "Waffen SS" i że 20.10. 1944 r. został przeniesiony do Scharlottengrube, - które to okoliczności miały - zdaniem kasacji - wpływ na treść orzeczenia o winie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd ustalił, że oskarżony w czasie od 1942 r. do maja 1945 r. brał udział w organizacji przestępczej, mającej na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, a mianowicie w sztafetach ochronnych/"Schutzstaffeln SS"/, powołanych przez niemiecką narodowo-socjalistyczną partię robotniczą, że w latach 1942 i 1943 zajęty był jako "SS-Mann" w podobozie oświęcimskim w Monowicach, przy eskortowaniu do Brzezinki więźniów skazanych na zagazowanie i spalenie w kremato-

rium, oraz że brał czynny udział w ewakuacji obozu oświęcimskiego do Mauthausen jako jeden z członków eskorty; że na stacji w Wodzisławiu strzelał wzdłuż ustawionego na torze pociągu, do którego wagonów cisnęli się więźniowie, a w drodze do Mauthausen, na moście na Dunaju strzelał za uciekającymi więźniami, pozbawiając życia nieznanych z nazwisk więźniów.

Zarzut kasacji jest bezzasadny.

Jak wskazuje uzasadnienie wyroku, Sąd oparł swe ustalenie głównie na zeznaniach b. więźnia politycznego obozu oświęcimskiego, świadka Franciszka Targosza, który odnośnie okoliczności stwierdził na podstawie osobistej obserwacji osoby i działalności oskarżonego, zarówno w obozie w Oświęcimie, jak i po drodze w czasie ewakuowania tego obozu do Mauthausen, - jak również na wyjaśnieniach oskarżonego, który przyznał, że jako członek organizacji "Waffen-SS", pełnił służbę wartowniczą w obozie w Monowicach od 7 do 20.10.1944 r., oraz eskortował kolejowy transport więźniów z Wodzisławia do Mauthausen w czasie od 19 do 22.1.1945 r.

W tych warunkach oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego, zmierzających do wykazania, że oskarżony nie pełnił służby w obozie oświęcimskim, którego podobóz znajdował się m.in. w Monowicach i nie brał udziału w jego ewakuacji, nie można uznać za uchybienie procesowe, skoro teza dowodowa jest sprzeczna z wyjaśnieniem samego oskarżonego w jej materii.

Oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z książeczki wojskowej oskarżonego, na stwierdzenie okoliczności, że oskarżony dopiero od 7.10.1944 r. należał do organizacji "Waffen-SS", nie można uznać również za uchybienie procesowe, skoro wniosek ten nie został zgłoszony w terminie, przepisany w art. 296 k.p.k., a kwestia czasu, przez jaki oskarżony do tej organizacji należał, jest dla bytu

163

4.

przestępstwa z art.4 dekretu z 31.VIII. 1944 r. bez znaczenia prawnego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy oddalił kasację.



Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

[Handwritten signature]
Kierownik Sekretariatu.

Sprawdzała:

[Handwritten signature]

~~151~~